

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codziennne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

EKSPORTACJA ZWŁOK MARSZAŁKA POLSKI z Belwederu do Katedry

Odbyło się to późnym wieczorem, gdy dzień zagasił, a na ulicach migotały tylko słabe światła latarń, gestym kirem pokrytych.

Z historycznego Belwederu do Katedry Świętojańskiej przesunął się najtragiczniejszy z konduktów żałobnych. Odbyła się eksportacja Zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Bezwład jakiś tłoczy rękę, której przyszło o tem pisać...

A więc stało się. A więc dzisiaj chowamy już tylko Zwłoki Tego, który przez lata całe przewodził Narodowi, który wiodł go do walk o Niepodległość, który potem nim rozporządzał, gdy w żmudnym trudzie potęgę Polski budował. Jeszcze krótkie tylko godziny pozostały, w ciągu których spoczywać będzie w majestacie śmierci i swego własnego dostojęństwa w katedrze, poczem — przyjdzie stolicy pożegnać Go na zawsze...

Najtragiczniejsza trumna, od której cień padł na całą Polskę, jak długa i szeroka, ostatnią już odbędzie ziemską wędrówkę — do Krakowa, skąd żywy i w powstającą się Polskę ufny wyszedł Józef Piłsudski w pamiętnym 1914 roku z Legionami...

Na Wawelu, wśród królów dawnej Polski, wśród wielkich bohaterów spoczną doczesne szczątki Wodza i Mocarza. A później jeszcze Wilno skarb Jego serca posiadzie, a potem — już tylko nigdy niewygasłe, z pokolenia na pokolenie przekazywane wspomnienie po Nim pozostanie. I żal bezmierny i poczucie przeogromnej straty. I jeszcze Jego wielkich dzieł świadomość i płynące stąd serc pokrzepienie, na przyszłość otucha.

Odbyła się pierwsza eksportacja Zwłok Józefa Piłsudskiego, zanim druga w daleką już drogę się odbędzie. Warszawa przeżyła wczoraj ów akt rozpacz, rozszereżonemi, obolałemi oczyma patrząc na rozpozczęty — ostatni Jego marsz ku miejscu wiecznego spoczynku...

Tłumy pokryły nieprzeniknionem mrowiem ulice, gdzie tylko je pokryć mogły. Krótki był pierwszy etap tej tragicznej drogi, ale gdyby ona wiodła aż po sam Wawel, wszędzie stałyby tłumy wzdłuż szlaków...

Przez majem wyzielenione już Aleje, przez plac Trzech Krzyży, gdzie dzwony śpizowym dźwiękiem dusze rozdzierającym modliły się za Niego do Stwórcy, potem przez No-

wy Świat i Krakowskie Przedmieście koło Świętego Krzyża, Wizytek, Św. Anny i Bernardynów kościoła, koło pomnika wielkiego wieszczka i wysokiej kolumny króla Zygmunta na placu Zamkowym, koło Zamku kró-

Na długo przed rozpoczęciem eksportacji wypełniły się ulice. Z bocznych do głównej linii drogi nie było już dostępu. Jeszcze tylko w ok-

Tymczasem w Belwederze — to się już zaczęło...

Nadeszła chwila...
Pan Prezydent Rzeczypospolitej udaje się do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, poczem wraz z nią wchodzi do zamienionej na kaplicę sali, ksiądz kardynał Kakowski w otoczeniu biskupów odprawia krótkie egzekwie. Po modlitwie trumna zostaje przykryta wiekiem i osłonięta biało-czerwonym sztandarem, przepasanym wstęgą o barwach orderu Virtuti Militari. Na trumnice przytwierdzają szablę Marszałka,

Już są, już nadchodzą. Najpierw wojsko, najukochańsze wojsko Marszałka, Jego twór, Jego wielkie dzieło, potęgi Rzeczypospolitej fundament.

Kondukt prowadzi generał Bończa Uzdowski, czarną wstęgą przez pierś przepasany.

Wąskim wąwozem ulic przesuwa się 1 pułk szwoleżerów, którego On był szefem.

Za wojskiem widać niesiony krzyż potem długie rzędy duchowieństwa. Najpierw dwie długie, białe linie wzdłuż szpalerów publiczności —

Już trumna...

Widać ją, umieszczoną wysoko na lawecie w barwy narodowe przybraną. Pada na nią blask pochodni. Lawetę ciągnie 3 pary koni. Koło lawety honorowa eskorta oficerów i żołnierzy.

Za trumną kroczy w ciężkiej żałobie pani Marszałkowa Piłsudska, prowadzona przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, córki Marszałka, pani Mościcka, prowadzona przez pana premiera Sławka, najbliższa rodzina Marszałka, marszałkowie

lewskiego, z którego sztandar na znak żałoby do połowy masztu zsunięty się klonił, przez cichą uliczkę Świętojańską orszak bolesny, orszak tragiczny podążał do świątyni. I spoczął tam, wśród nawy wysokiej

W oczekiwaniu

nach i przybranych żałobnie balkonach umieścili się tragicznej chwili świadkowie.

Zgasły neony i wszelkie reklamy

Kondukt rusza

skrzyżowaną z buławą marszałkowską i szarą czapką — maciejówką...
Już przed pałacem ustawił się kondukt pogrzebowy. Na czele niesiony jest laurowy wieniec od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z szarfami o barwach narodowych, na których widnieje napis: „Najdroższemu Józefowi Piłsudskiemu — Prezydent Rzeczypospolitej...”. Dalej 13-tu oficerów na 13-tu poduszkach niesie order Marszałka — najwyższe odznaczenie polskie i państw obcych.

Wśród zupełnej ciszy rozlegają

Wojsko

Na przedzie orkiestra — niema... Nie grają trąby, nie dźwięczą fanfary. Instrumenty krepą przybrane. Za nią przesuwa się honorowy szwadron na koniach. Lance zwinięte i w czerń spowite...

Potem artylerja. Bateria D. A. K. Za nią piechota. Bataljon złożony z 21 p. p., 30 p. S. K. i 36 p. P. L. A. Wrażenie potęguje się z minuty na minutę, staje się poprostu

Duchowieństwo

to zakonnice. Za niemi duchowni. Wreszcie linja poprzeczna, posuwająca się środkiem jezdni. To naj-

ten, który królom był nietylko równy, ale od wielu z nich był większy i bardziej zasłużony. U stóp Stwórcy złożył Naród swoją najcenniejszą relikwję.

świetne. Zapalono latarnie kirem przykryte. Kir pokrył także dusze. Ludzie stali w skupieniu, powadze i ciszy.

się pienia żałobne. Wynoszą trumnę na swych barkach generalowie: Rydz-Śmigły, Sosnkowski, Fabrycy, Rómmel, Kasprzycki i Rouppert. Cisze przerywa znów głos pobudki żołnierskiej. Padają krótkie rozkazy. Wojsko prezentuje broń — oficerowie obnażają szable. Słychać dalekie dzwony, które odezwwały się we wszystkich świątyniach i przerywany głos syren fabrycznych.

Na widnokręgu rysuje się czoło bolesnego pochodu. Ludzie odkrywają głowy...

wstrząsające.

Znowu oniemiała orkiestra, tym razem pieśń. Pierwszy szereg tworzy rząd doboszków, słychać głuchy stukot czarnych pałek na okrytych krepą bębnach. Werbel żałobny podzielony jest na takty, wśród których są nagle chwile ciszy. I znowu słychać ten głuchy stukot, jak odgłos grudek ziemi spadających na trumnę...

wyżsi w tym orszaku dostojnicy duchowni z ks. kardynałem Kakowskim na czele,

Trumna

Senatu i Sejmu, generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, ministrowie, prezes Najwyższej Izby Kontroli, generalicja, podsekretarze stanu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Sipiński i pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Helczyński, posłowie i senatorowie, delegacje Senatów Akademickich, prezydent m. st. Warszawy, w otoczeniu wiceprezydentów, delegacje korpusu oficerskiego, wyżsi oficerowie policji państwowej, delegacje organizacyj i sto-

warzyseń. Idą weterani z 1863 roku, Legjoniści i inne formacje wojskowe z czasów walk o Niepodległość. Sztandary niosą w krepę spowite. Legjoniści niosą historyczne sztandary i sami są w mundury dziś już historyczne ubrani.

Tłum kamienieje, ugina się, jakby pod tej trumny ciężarem... A potem długo za nią wodzi oczyma. Aż nikt nie ona w perspektywie długiej ulicy...

(Dokończenie na str. 2-iej).

NA OBCEM TLE

Głosy prasy zagranicznej z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego są czemś zgoła innym, aniżeli wspomnieniami pośmiertnymi czy też aktem kurtuazji wobec innego państwa. Zawierają one w sobie w poważnej mierze element oceny stanowiska Wielkiego Zmarłego na terenie międzynarodowym. Oczywiście nie jest Polakom potrzebne orientować się aż na podstawie opinii zagranicznej o znaczeniu Wielkiego Wodza Narodu. Zarysowuje się jednak na tem tle postać Marszałka niaby na potężnym cokole, z tem większą wyrazistością.

Jedną wielką zasługę podkreśla niemal jednogłośnie cała prasa światowa, to czyn orężny roku 1920. Jest to zupełnie zrozumiałe. Bo czyn ten istotnie wychodzi poza ramy historii polskiej i zachowuje wiekopomne znaczenie w dziejach doby współczesnej. Inny, zgoła inny obrót wzięłyby one, gdyby genjusz wojskowy Marszałka nie powstrzymał pochodu wojującego komunizmu. Znaczenia tego czynu dla całej Europy Zachodniej nie trzeba specjalnie podkreślać. Ten czyn przeszedł odrazu do historii i zachowa w niej po wszystkie wieki niezatarte znaczenie. Śmierć Marszałka Piłsudskiego przypominała dziś całemu światu to wielkie dzieło.

Ale w głosach, które się pojawiły w prasie całego świata, czytamy wyrazy hołdu nie tylko dla wielkiego żołnierza, ale i wyrazy uznania dla wielkiego polityka, zasłużonego w dziele utrwalenia pokoju. A w tej ocenie słusznie i mądrze podkreśla cała niemal prasa zagraniczna z francuskim „Le Temps” na czele, iż był On uosobieniem polityki polskiej i polskiego patriotyzmu. Pięknie napisał „Osserwatore Romano”, że „życie Marszałka Piłsudskiego było równocześnie życiem wolnej i odrodzonej Polski”.

Widać z tych głosów, wśród których nie brak i przepojonych prawdziwie serdecznym uczuciem, jak dalece współczesność odczuwa potęgę tej indywidualności. Uznają to zarówno żołnierze, generalowie obcych państw, piszący o Nim, jak np. francuski gen. Mordacque, jak też i politycy, by wskazać choćby na niezmiernie charakterystyczny artykuł Radka w „Izwestjach”. Z wszystkich tych głosów daje się odczuwać i wyczuwać wrażenie jakie na współczesnych wywierała osobowość Marszałka Piłsudskiego. Kto w latach ostatnich miał okazję częściej przebywać zagranicą, ten mógł to odczuć i musiał to odczuć, że zmienił się zupełnie pogląd na znaczenie i rolę Polski i utrwaliło się przekonanie, że właśnie dzięki działalności Marszałka Piłsudskiego tak dalece zmienił się na korzyść autorytet mocarstwa polski.

Tego przekonania wyrazem są te głosy. A w nich wszystkich przeważnie powtarza się obok słów charakterystyki i oceny to przekonanie, iż Zmarły Wódz Narodu tak dalece utrwalił podstawy polityki naszej wewnętrznej i zagranicznej, iż pod żadnym względem nie zanoszą się na żadne zmiany kursu czy kierunku. Wynika z tych oświeleń, które są zarazem poniekąd i wyrazem pewnych życzeń, że polityka, którą prowadziła Polska pod kierunkiem Marszałka Piłsudskiego, przedstawiała na terenie międzynarodowym czynnik, którego zmiana kierunku byłaby niepożądana, a zatem czynnik pozytywny i pod każdym względem wartościowy.

Eksportacja Zwłok Marszałka Polski

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Kondukt przesuwa się powoli ulicami i dociera wreszcie do Katedry, której fronton okryty jest czarnym sukmem do wysokości 10 metrów. Nad głównym wejściem do Katedry na tle czerni widnieją olbrzymi

sztandar państwowy z białym orłem, po obu stronach na pawilonach — flagi.

Wzdłuż ulicy Świętojańskiej rozwieszono kilkadziesiąt ogromnych,

czarnych draperyj.

Laweta zatrzymuje się przed wejściem głównym. Drogocenną trumnę zdejmują z lawety generalowie i wkładają ją na barki ministrów.

W Katedrze

Do Katedry wchodzi narazie tylko najbliższa rodzina, P. Prezydent Rzeczypospolitej, dostojnicy państwowi i oficjalna część pochodu.

Kończy się ona na korpusie oficerskim, który w kilkutysięcznej kolumnie wziął udział w pogrzebie.

Inni uczestnicy manifestacji czekają póki nie będzie otwarty dostęp i dla nich.

Trumna ze Zwłokami Marszałka

sposzczywa na ustawionym pośrodku nawy głównej katafalku.

Okna Katedry zasłonięte zostały od wewnątrz czarnym sukmem. Również czarne sukno pokrywa żyrandole. Światło pada tylko z reflektorów. Jeden z nich o wielkiej sile umieszczony jest u stropu nad katafalkiem, na który rzuca snop światła.

Katafalk obity purpurą. Zawisła

Ostatni hołd

Rozpoczęła się wędrowka do świątyni, noc całą bez przerwy trwająca.

Oczekiwali na to ludzie długimi godzinami, wypełniając przyległe ulice. Młodzież i starzy, dzieci i kobiety...

Świt zastał w pobliżu Katedry, na placu Zamkowym, Podwału, ul. Kilińskiego, Długiej, Fręta, na których starano się publiczność w jakimś ładzie uszeregować, nowe i wciąż napływające masy...

Trumna ze Zwłokami Marszałka Piłsudskiego pozostanie w Katedrze do jutra. Do piątku do godz. 7-mej rano świątynią będzie otwarta dla wszystkich, którzy pragnęliby pożegnać Zwłoki Marszałka przed przewiezieniem Ich na Wawel. Wejście do Katedry dostępne będzie tylko od strony placu zamkowego.

Wartę przy trumnie pełnić będą generalowie, oficerowie i podoficerowie.

Dziś w czasie wystawienia Zwłok

w Katedrze, odprowadzane będą od godz. 8-ej do 14-ej nieprzerwanie msza żałobne.

Warszawa składa hołd Wielkiemu Polakowi i Wodzowi, póki Jego szczątki doczesne są jeszcze w stolicy.

Niewiele było wieńców w tym pochodzie, nikt też na trumnę gruźki ziemi nie położył. Zamiast kwiatów Narod złożył swe serca o stóp wawelskiej krypty, a ziemię na Kopiec swego Wodza zaniesie...

Manifestacje jutrzejsze

Jutro odprawiona zostanie w Katedrze o godz. 10-tej uroczysta msza żałobna, którą celebrować będzie Jego Eminencja ks. kardynał Kakowski w asyście duchowieństwa.

Mszy wysłuchają: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przybyli na uroczystości żałobne przedstawiciele szefów państw obcych, wszyscy wyżsi dostojnicy państwowi, generalicja, dyplomacja, przedstawiciele Sejmu i Senatu, korpusu oficerskiego, delegacje organizacji i stowa-

rzyszeń ze sztabami. Ze względu na szczupłość miejsca, wejście do Katedry możliwe będzie tylko za biletami wstępu, do godz. 9.30.

Grupy, które nie będą mogły znaleźć się w całości w Katedrze (sejm i Senat, urzędnicy i t. d.), a będą brały udział w kondukcie żałobnym, zgromadzą się na wyznaczonych miejscach i włączą się do konduktu.

Przed nabożeństwem w Katedrze o godz. 8-ej we wszystkich kościo-

łach i świątyniach innych wyznań odbędą się nabożeństwa żałobne.

Delegacje zagraniczne mogą składać wieńce w Katedrze między godziną 8 a 9-tą.

Ewentualne wieńce krajowe składać należy na Pl. Mokotowskim u podnoża trumny.

Po nabożeństwie około godz. 11.30 trumna z Marszałkiem wyniesiona zostanie z katedry i ustawiona na lawecie.

Jakie delegacje zagraniczne wezmą udział w pogrzebie?

Następujące delegacje zagraniczne zostały zgłoszone dotychczas celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego:

Austria — gen. Haselmayer i płk. Peyerl, reprezentujący armię austriacką.

Belgia — gen. Termonia, adiutant króla i mjr. de Schryver — jako delegat armii belgijskiej.

Wielka Brytania — feldmarszałek Earl of. Cavan w asyście adiutanta, jako reprezentant armii angielskiej.

Bułgaria — minister Oświaty gen. Radew jako reprezentant rządu i armji w asyście płk. Najdenowa i mjr. Popowa.

Czechosłowacja — minister wojny gen. Bradacz — jako reprezentant prezydenta republiki i rządu oraz delegacja armji w składzie: generalnego inspektora Syrowego, szefa lotnictwa gen. Fajfra, zastępcy szefa sztabu generalnego gen. Neumana, gen. Humoli oraz 5-ciu oficerów.

Estonja — reprezentant armji: mi-

nister wojny gen. Lill, szef sztabu gen. Reek, gen. Roska, płk. Maasing, oraz szef protokołu Molder.

Finlandja — min. spraw zagr. Hackzell — jako reprezentant rządu, w asyście pana Vahervouri oraz reprezentanci armji gen. Oesch i ppłk. Malmy.

Francja — reprezentanci prezydenta republiki i rządu: min. spraw zagr. Laval, ambasador Leger, szef gabinetu Rochat. Reprezentanci armji: marszałek Petain, gen. Faury w asyście 6-ciu oficerów. Poza tem zgłoszony został również przyjazd delegata marynarki wojennej oraz wojsk lotniczych.

Wolne miasto Gdańsk — prezydent senatu Greiser w towarzystwie pp. Blume i Koele.

Jugosławia — gen. Arac i płk. Buria, jako delegaci armji oraz delegacja sejmu i senatu w składzie: w. marsz. senatu Ploja Mirosława, senatorów: Popovica Milana, Ivkovic Momečila, Nemeca Josefa i posłów Stefanowica Ignaca, Kovaca, Dmitrevice i Sokica.

Liga Narodów — zastępca sekretarza gen. Azcarate i dyrektor sekcji Rajchman.

Łotwa — szef sztabu gen. Hartmanis — jako reprezentant ministra wojny w asyście płk. Schenfeldsa i kpt. Ronisa.

Niemcy — premier pruski H. Goering w asyście 2-ech adiutantów oraz reprezentant Reichswehry — gen. piechoty von Bock, marynarki — kontradmirał Witzel, lotnictwa — gen. mjr. Wever.

Rumunia — reprezentant króla marsz. Prezan, minister spraw wojskowych Angelescu, gen. Dimitrescu oraz kompania żołnierzy z pułku im. Marszałka Piłsudskiego.

Węgry — reprezentant regenta gen. Nanassi Megay oraz delegat armji gen. Lichteneckert, dowódca dywizjonu art. im. gen. Bema, płk. Koloman Terneg, kpt. Osztowiz, kpt. Tibor Berg.

Włochy — delegacja armji w składzie gen. Grazioli, płk. Giorgio, kpt. del Alzo.

Dańsze kondolencje pod adresem P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Pod adresem Pana Prezydenta R. P. napływają w dalszym ciągu depesze kondolencyjne:

Depesza króla norweskiego:

Wyrażam Waszej Excelencji moje szczere kondolencje z powodu straty, która dotknęła Polskę przez śmierć sławnego Marszałka Piłsudskiego.

Haakon, król Norwegji.

Depesza królowej holenderskiej: Przesyłam Panu wyrazy głębokiego współczucia w żałobie, w którą pograżyła naród polski śmierć Marszałka Piłsudskiego.

Wilhelmina, królowa Niderlandów.

Depesza króla szwedzkiego: Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie Marszałka Piłsudskiego proszę Pana o przyjęcie mych szczerych kondolencyj z powodu wielkiej straty, doznanej przez Polskę.

Gustaw, król Szwecji.

Akademja żałobna w Instytucie polsko-niemieckim

BERLIN. W polsko - niemieckim instytucie przy Lessing - Hochschule odbyła się wczoraj wieczorem akademja żałobna dla uczczenia pamięci Marszałka. Rektor politechniki berlińskiej i kierownik instytucju polsko - niemieckiego dr. von Arnim wygłosił odczyt, w którym po krótkim szkicu historii polskiej, skreślił życiorys „Wielkiego politycznego Żołnierza Piłsudskiego”. Dr. Arnim w końcu oświadczył: „Życie Marszałka Piłsudskiego przysięcała gwiazda przeznaczenia. Cud powodzenia Marszałka Piłsudskiego polegał na jego cnocie i jego osobistej czci żołnierskiej.”

Delegacja Wilna na uroczystości pogrzebowe

WILNO. — Delegacja ludności wileńszczyzny wyjedzie na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa z urną, zawierającą ziemię wziętą z grobu ś. p. matki Marszałka na kowieńszczyźnie (Suginty, pow. wilkomirski), ziemię z Żułowa, miejsca urodzenia Marszałka i ziemię, wziętą z mogiły niedawno zmarłej ukochanej siostry Marszałka ś. p. Zofji Kadenacowej z cmentarza po-Bernardyńskiego w Wilnie. Urna, utrzymana w wileńskim stylu regionalnym, została wykonana i ofiarowana na ten cel przez wileńskiego artystę ceramik Aleksandra Azarewicza.

„Prawo i honor” po niemiecku

BERLIN. W nakładzie E. Diederichs - Jena ukazała się w tych dniach książka p. t. „Prawo i honor (Gesetz und Ehre). Książka ta zawiera dobór autobiograficznych pism Marszałka Piłsudskiego. Jest to pierwsze dzieło w języku niemieckim, poświęcone działalności publicystyczno - literackiej Marszałka Piłsudskiego. Niemieckie biuro informacyjne podaje wiadomość powyższą, uzupełniając ją uwagą, iż dzieło to wykazuje, że ś. p. Marszałek Piłsudski był nie tylko Wielkim Mężem stanu i Wodzem, lecz również jednym z najlepszych stylistów politycznych doby obecnej.

Kondolencje miasta Verdun

PARYŻ. — Na wieść o śmierci Marszałka Piłsudskiego deputowany Verdun Gaston Thiebaud wystosował do ambasadora R. P. w Paryżu depeszę treści następującej:

„Miasto Verdun wyraża Narodowi Polakom, pogrążonemu w żalobie po śmierci swego Znakomitego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, Obywatela Honorowego Verdun swe najszczerze kondolencje i przesyła wyrazy serdecznej solidarności”

W związku z tem prasa przypomina wizytę Marszałka Piłsudskiego w Verdun w dniu 6 lutego 1921 r. Marszałek jako Naczelnik Państwa przybył do Verdun.

Program uroczystości pogrzebowych w Krakowie

Spodziewany udział 200 tysięcy przyjezdnych

KRAKÓW. Dziś w godzinach popołudniowych w gmachu urzędu wojewódzkiego w Krakowie pod przewodnictwem woj. Kwaśniewskiego i przy współudziale przedstawicieli miejskich władz państwowych i wojskowych, prasy i polskiego Radja, odbyło się posiedzenie komitetu programowego uroczystości pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego w Krakowie. Projektowany program w zarysie przedstawia się następująco:

Uroczystościami kierować będzie gen. Dreszer, wojewoda krakowski i d-ca korpusu krakowskiego. W sobotę dn. 18 b. m. po godz. 7-iej rano na dworzec krakowski zajadzie pociąg żałobny.

O godz. 8-iej rano na peronie dworca Głównego zgromadzą się najwyższe osobistości Rzeczypospolitej: Pan Prezydent R. P., rodzina Marszałka Piłsudskiego, rząd, szefowie państw zagranicznych, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny i generalicja. Trumna ze Zwłokami Marszałka Piłsudskiego zostanie przeniesiona na lawetę armatnią.

Na wielkim placu przed dworcem będą oczekiwali przedstawiciele duchowieństwa, Sejm i Senat, Rada miejska, korpus oficerski i batalion piechoty, zwrócony frontem do dworca. Pożty sztandarowe, szwadron szwoleżerów, kompania marynarki, dywizjon artylerji i inne, będą uszeregowane do pochodu. Uszeregowanie konduktu poprowadzi gen. Dreszer.

Dalszą część pochodu tworzyć będą związki legionistów, Polacy z zagranicy, organizacje społeczne i urzędnicze.

Pochód skieruje się ulicami: Basztową, przez pl. Szczepański dokoła Rynku Głównego, ul. Wiślaną i Straszewskiego do Wawelu. Po jednej i drugiej stronie dla utrzymania porządku ustawione będą szpalery wojskowe. Po prawej stronie ul. Basztowej i Dunajewskiego znajdować się będzie miejsce dla niezorganizowanej publiczności, po lewej stronie aż do pl. Szczepańskiego — dla ludności zorganizowanej, w tym, że niektóre punkty: plac Matejki, plac Szczepańskiego i zbocza Wawelu zarezerwowane są dla młodzieży.

Cały Rynek poza kordonem wojskowym oddany zostaje do dyspozycji publiczności.

U stóp Wawelu trumnę wezmą na ramiona generałowie i przeniosą ją do Katedry na specjalnie przygotowany katafalk. Do Katedry na Wawelu wchodzi najwyżsi dostojnicy państwa: Pan Prezydent, rodzina Marszałka Piłsudskiego, szefowie państw obcych, prezes Rady ministrów, marszałkowie Sejmu i Senatu, generalny inspektor sił zbrojnych, rząd, generalicja, korpus dyplomatyczny i duchowieństwo. Pochód czeka na ukończenie uroczystego nabożeństwa żałobnego, po czym defiluje przed trumną Marszałka Piłsudskiego, umieszczoną w Katedrze. Na czele pochodu kroczą członkowie Sejmu i Senatu i nie zatrzymując się przechodzą do drugiego wyjścia Wawelu, a stąd na Stradom, gdzie czoło pochodu zostanie rozwiązane. O godz. 18-iej Wawel zostanie zamknięty, a o godz. 19 odbędzie się wprowadzenie Zwłok Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu. W tej części uroczystości weźmie udział ściśle ograniczona liczba osób: Pan Prezydent, rodzina Marszałka Piłsudskiego, rząd i przedstawiciele państw obcych. W momencie składania Zwłok Marszałka na wieczny spoczynek oddanych zostanie nad Wisłą 101 strzałów armatnich, odezwać się

dzwony kościołów krakowskich z dzwonem Zygmuntem. Dzwonom krakowskim wtórować będą dzwony wszystkich kościołów w całej Rzeczypospolitej.

Wzdłuż trasy ustawione będą przez Polskie Radjo megafony, przez które publiczność będzie informowana o przebiegu uroczystości żałobnej.

KRAKÓW. — Wobec wzmoczonego ruchu pasażerskiego na uroczystości pogrzebowe s. p. Pierwszego Marszałka Polski Piłsudskiego, Okręg. Dyr. Kolei Państw. w Krakowie zawiadamia:

W dniu pogrzebu będą pociągi codziennie kursujące opóźnione z powodu dużej ilości pociągów dodatkowych i na planowe przybycie, względnie odeszcie tychże liczyć nie można.

Zapowiedziane liczne pociągi dodatkowe na uroczystości pogrzebowe będą miały przewidziany postój w

Krakowie od 8—10 minut, poczem zostaną przewiezione do stacji postojowej składu. Przy powrotnym odjeździe z Krakowa pociągi te będą zatrzymywane na torach peronowych tylko 12—15 min. Podróżni muszą zatem we wskazanym czasie wysiąść wzgl. zająć miejsca w pociągu, gdyż ze względu na regularność ruchu pociągi te nie będą spóźniane. Nocowanie w składach pociągów jest bezwarunkowo niedopuszczalne. Jako stacje przyjęcia wzgl. odprawy dodatkowych pociągów przewidziane są również stacje Kraków — Podgórze i Kraków — Bonarka.

Podróżni przybywający do Krakowa pociągami dodatkowymi będą otrzypywani w czasie podróży ulotki z objaśnieniami co do przyjazdu oraz dojazdu danego pociągu, dworca i peronu odjazdowego oraz hasła pociągu.

KRAKÓW. — Zarząd miejski w związku z uroczystościami pogrzebo-

wymi zarządził, by otwarte były przez noc z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę (z 17 na 18 i z 18 na 19 b. m.) wszystkie restauracje, kawiarnie, cukiernie i lokale z artykułami spożywczymi przez całą noc. Równocześnie zostały wydane zarządzenia w sprawie cen artykułów spożywczych, jak i cen w hotelach i pensjonatach. Wszelkie przekroczenia cen normalnych będą surowo i bezwzględnie karane.

KRAKÓW. — Do sekcji kwaterunkowej komitetu uroczystości pogrzebowych w Krakowie napływają masowe zgłoszenia z całej Rzeczypospolitej i zagranicy. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia 10.000 Polaków z zagranicy, 20.000 ze Śląska, 1.000 z Łodzi, 1.000 z Poznania itd.

Ogółem zgłoszenia w południe dnia dzisiejszego z różnych stron Polski i zagranicy wynosiły ponad 50.000 osób. Przewidywany jest udział co najmniej 200.000 przyjezdnych.

Uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego przez przemysł

Prezydium Centralnego Związku Przemysłu Polskiego na uroczystym zebraniu z udziałem przedstawicieli zrzeszonych organizacji w dniu 15 maja 1935 r. jednomyślnie powzięło

uchwałę — wezwać przemysł do złożenia jednego miliona złotych na budowę pomnika w stolicy Państwa Wskrzyszycielowi Ojczyzny, Pierwsze

mu Marszałkowi Polski — Józefowi Piłsudskiemu, inicjując w ten sposób dzieło, w którego realizacji weźmie bezwzględnie udział cały naród.

Udział przemysłu w uroczystościach pogrzebowych

Centralny Związek Przemysłu Polskiego wydał następujące instrukcje, ustalone w wyniku porozumienia z czynnikami kierującymi organizacją pogrzebu s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

1) Udział organizacji społecznych w uroczystościach pogrzebowych regulowany jest przez Sekretariat Generalny B.B.W.R. Odnośne sprawy załatwiają posłowie: Brzek-Osiński (tel. 8-89-44) i Dabulewicz (tel. 8-41-38). Zwracać się należy w szczególności do p. posła Dabulewicza.

2) Udział organizacji społecznych w uroczystościach pogrzebowych w Warszawie, które odbędą się w piątek wyrazi się jedynie w ustawieniu się delegacji na Polu Mokotowskim. Miejsce ustawienia się delegacji — naprzeciwko trybun. Jednakże miejsca dla poszczególnych organizacji wyznaczane nie będą. Delegacje w możliwie nielicznym składzie kilku osób.

W konduktie pogrzebowym przewidziany jest udział wyłącznie czyn-

ników oficjalnych.

Teoretycznie istnieje możliwość uzyskania bardzo ograniczonej liczby kart wstępu na trybunę. Pożądane jest w zasadzie by poszczególne organizacje, które chcą się ubiegać o karty wstępu na trybunę robiły to bezpośrednio zwracając się same do Sekretariatu Generalnego B.B.W.R. (Warszawa, Matejki 3).

O przyjeździe liczniejszych delegacji z prowincji nie może być mowy, chociażby ze względów komunikacyjnych. Pożądane i możliwe jest jedynie przybycie delegacji poszczególnych organizacji w składzie paru osób.

Uroczystości na Polu Mokotowskim rozpocząć się mają pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą w południe prawdopodobnie bliżej godziny pierwszej.

3) Przewidziane są pociągi do Krakowa jedynie dla czynników oficjalnych. Jako główne uroczystości pogrzebowe uważane są te, które odbędą się w Warszawie.

Centralny Związek komunikuje:

Należy nosić oznakę żałoby (opaskę na ramieniu) obowiązującą całe społeczeństwo, a więc i życie gospodarcze t. zn. pracodawców, dyrekcje, personel urzędniczy, robotników.

Normalną pracę wszystkich placówek przemysłowych należy utrzymać z tem, że w piątek o godz. 11.55 (jako dniu pogrzebu w Warszawie) powinno nastąpić 5-minutowe zatrzymanie pracy, obwieszczony syrenami fabrycznymi, w czasie którego wstrzymane należy bieg maszyn i zachować całkowite milczenie. Będzie to manifestacja żałobna, która winna być przeprowadzona w zakładach przemysłowych całego kraju.

Ze względu na brak miejsca, w uroczystościach pogrzebowych wziąć mogą udział jedynie delegacje w ograniczonym składzie. Zarządy przedsiębiorstw winny ułatwić delegacjom robotniczym i urzędniczym wzięcie tego udziału.

Marszałek Piłsudski zmarł na posterunku

HELSINGFORS. — Prasa fińska przepelniona jest artykułami z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Wielki dziennik wyborgski „Karjala” pisze, że Marszałek zmarł dostojnie na posterunku. Wszyscy szczerzy wielbiciele Polski ubolewają nad tą stratą, która dotknęła Polskę.

Czołowy organ agrarny „Ilkka”

Żądał dyscypliny, ale nie zmieniał rodaków w automaty

NOWY JORK. — Wszystkie dzienniki nowojorskie zamieszczają artykuły wstępne, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego.

„New York Times” pisze: Polityka Marszałka była zawsze dyktowana interesem Polski. Był On twórcą państwa, któremu rządził żelazną dłoń. Żądał dyscypliny, ale nie zmie-

nił swych rodaków w automaty, wolności obywatelskich nie ograniczał. Dziennik podkreśla życzliwy i sprawiedliwy stosunek do mniejszości.

„New York Herald Tribune” podkreśla żelazną wolę Marszałka, Jego głęboką znajomość psychiki polskiej. Był On — pisze dziennik — urodzonym wodzem, którego ludzie słuchali

instynktownie. Siła Jego polegała na sile charakteru.

„World Telegram” nazywa Marszałka mistrzem gry politycznej.

„New York Sun” pisze, że Marszałek Piłsudski był jednym z tych wielkich umysłów, które tworzą historję, których czynny są miernikiem dziejowego postępu ludzkości.

NABOŻENSTWA ŻAŁOBNE W KATEDRZE

Dziś o godz. 11.30 przedpoł. pontyfikalną Mszę św. żałobną w katedrze św. Jana odprawi Ks. Biskup Józef Gawlina. W piątek dnia 17 b. m. o g. 9 r. odprawi Mszę św. ks. Biskup Polowy, a o g. 10 r. pontyfikalną Mszę św. żałobną celebrować będzie Ks. Kardynał A. Kakowski. Po nabożeństwie i egzorkwjach nastąpi wyprowadzenie zwłok s. p. Marszałka Piłsudskiego na pole mokołowskie, skąd zostaną przewiezione do Krakowa.

NABOŻENSTWA SZKOLNE

Władza Archidiecezjalna w porozumieniu z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego zarządziła odprawienie nabożeństw żałobnych w dniu pogrzebu s. p. Józefa Piłsudskiego Marszałka Polski, dla młodzieży szkół średnich i powszechnych, w tych kościołach, do których działwa zwykle uczęszcza. Godzinę ustala księza prefekci w porozumieniu z ks. ks. proboszczami i z kierownictwem szkoły.

Dla szkół żeńskich wyznaczone są kościoły św. Krzyża, Zbawiciela, św. Aleksandra, św. Anny i św. Antoniego.

Władza duchowna udzieliła zezwolenia, by w szkołach, które posiadają kaplicę szkolną, odprawiane były nabożeństwa żałobne aż do dnia pogrzebu s. p. Marszałka Polski.

ROZPORZĄDZENIE WŁADZY DUCHOWNEJ W WARSZAWIE

Władza Archidiecezjalna poleciła Księżom Proboszczom i Rektorom kościołów w Warszawie, ażeby bez względu na godzinę w czasie przeniesienia zwłok s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Katedry, we wszystkich kościołach m. st. Warszawy były dzwony.

W czasie zaś złożenia zwłok do grobowców królewskich na Wawelu Władza Archidiecezjalna poleciła, ażeby we wszystkich świątyniach Archidiecezji Warszawskiej bito w dzwony.

NABOŻENSTWA ŻAŁOBNE W CERKWIACH PRAWOSŁAWNYCH

Ks. Metropolita kościoła prawosławnego w Polsce Dyjonizy wysłał do władz wszystkich diecezji prawosławnych w Polsce telegraficzne rozporządzenie, aby we wszystkich świątyniach prawosławnych odprawiono uroczyste nabożeństwa za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

TRAMWAJE NOCNE KURSUJĄ DO 5 RANO

Celem umożliwienia ludności złożenia ostatniego hołdu prochy Marszałka Piłsudskiego w katedrze św. Jana, ruch tramwajów nocnych w nocy z dn. 16 na 17-go na liniach 10, 20 i 30 będzie znacznie wzmocniony i utrzymany do godz. 5-iej rano, t. j. do chwili rozpoczęcia normalnego ruchu dziennego.

ZNACZKI POCZTOWE Z OKAZJU SYPIANIA KOPCA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Z okazji sypania kopca Marszałka Piłsudskiego postanowiło ministerstwo poczt i telegrafów wydać 2 znaczki pocztowe po 15 i 25 groszy z napisem: „Kopiec Marszałka Piłsudskiego”. Znaczki te będą sprzedawane wyłącznie w agencji pocztowej Kraków — Sowiniec i tylko w okresie sypania kopca.

BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIA FILMOWE

W przyszłym tygodniu odbędą się w Warszawie bezpłatne przedstawienia filmu z uroczystości pogrzebowych, we wszystkich kinach, w dniu, który będzie dodatkowo ogłoszony. Przedstawienia te trwać będą od godz. 12 w południe do 12 w nocy.

TRANSMISJA Z KRAKOWA

Cała ekipa warszawskich radioreporterów udaje się w piątek samolotem do Krakowa, gdzie wspólnie z miejscowymi sprawozdawcami radio wmi zorganizuje i przeprowadzi transmisję uroczystości żałobnych.

Herriot o roli i znaczeniu Marszałka Piłsudskiego

PARYŻ. — Minister Herriot zamieścił w „Le Journal” artykuł p. t. „Piłsudski”.

Autor w gorących, pełnych uczucia, słowach daje wyraz współczuciu ze strony Francji dla narodu polskiego i kreśli w słowach żywych i barwnych dzieje Marszałka.

Żeby się kochało Polskę — pisze Herriot — gdyby nie przyłączono się obecnie z całą szczerością do bólu tego kraju, dla którego Marszałek stał się symbolem. W historii w różnych miejscach i w różnych czasach zjawiają się ludzie, których oświecenia wielkość i których czyny — jedne po drugich — rozprzyskują się w legendzie, pełnej wyrazu.

Piłsudski jest podobny do dawnych wodzów Polski — Sobieskiego, Poniatowskiego i Kościuszki — do których dołączył się w Krakowie na historycznym Wawelu. Herriot opisuje dalej, jak Marszałek formował swój umysł w dzieciństwie, po powstaniu 1863 roku. Żeby pojeździć Jego późniejszą ewolucję, jeżeliby nie zdano sobie sprawy, że ten Polak, dojrzały już przez wygnanie, rozgorączkowany patriotyzmem republika nin przez wstręt do obcego władcy, pracował nad tem, aby pociągnąć masy nie do ideologii abstrakcyjnej, lecz, aby jaknajbardziej zjednoczyć i umocnić własną Ojczyznę.

ŻAŁOBNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Uroczyste żałobne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś dn. 16 b. m. o godz. 8 wieczorem pod przewodnictwem prezydenta miasta Stefana Starzyńskiego, w obecności delegacji, pocztów sztandarowych związków i stowarzyszeń.

WSPÓLNY ŻAŁOBNY KOMITET WSZYSTKICH ORGANIZACJI MŁODZIEŻY

Ukonstytuował się w Warszawie komitet wszystkich organizacji młodzieży, mający na celu skoordynowanie udziału młodzieży w żałobie narodowej. W skład komitetu weszli przedstawiciele następujących organizacji: Legionu Młodych, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”, Centralnego Związku Młodej wsi, Stowarzyszenia Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą, Fundacji Domów Akademickich im. Prezydenta Narutowicza, Zarządu Domu Akademickich, Akademickich Oddziałów Związku Strzeleckiego, Bratnich Pomocy Uczelni warszawskich, Organizacji Młodzieży Pracującej, Akademickiego Związku Morskiego „Orle”, Instytutu Oświaty i Kultury Robotniczej im. St. Żeromskiego.

BANK POLSKI I P.K.O.

Bank Polski podaje do wiadomości, że w piątek dnia 17 maja r. b. w związku z uroczystościami pogrzebowymi, oddział główny w Warszawie oraz wydziały dyrekcyj Banku Polskiego będą nieczynne.

Kasy Centrali P.K.O. czynne będą w piątek do godziny 10-ej.

ODROCZENIE CIĄGIENIA

Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej komunikuje, że w związku z uroczystościami pogrzebowymi ciągnięcie loterii w piątek 17 i sobotę 18 b. m. nie odbędzie się. 11-ty dzień ciągnięcia odbędzie się 20 maja, 12-ty 21 maja, 13-ty, t. j. dzień, w którym wylosowana będzie główna wygrana milion złotych — 22 maja.

Dodatkowe ciągnięcia wygranych pocieszenia odbędzie się: 23, 24, 25 i 27 maja r. b.

KOMISJE POBOROWE NIE BĘDĄ ODRÓCZONE

Komisje poborowe odbędą się normalnie, zwłaszcza, że przegląd rozpoczyna się o godz. 8 rano, a w godzinach południowych będzie ukończony.

W życiu Marszałka mieścił się cały przepych romantyzmu, lecz — według nas — pisze Herriot — nie jest to najbardziej interesujący element tej legendy. Najbardziej interesującą jest ewolucja od socjalizmu do nacjonalizmu. Piłsudski żywił tylko jedną myśl: oswobodzić Polskę. Lecz jak? W jaki sposób uczynić z Legionów siłę narodową, podporę przyszłego państwa? Trzeba podziwiać u tego starego żołnierza, powo-

lanego do tak ciężkich zadań politycznych, jasność przewidywania i krzyżowania z każdej okazji, prowadzącej do wolności, przewidywania najbardziej odpowiedniego momentu, trzeba podziwiać, odwagę, z jaką znosi on swe aresztowanie, zrezygnację z jaką korzysta z okazji i z jaką chwycił za koltierz zwycięstwo, aby utrwalił je dla swego kraju. Piłsudski chce mieć Polskę w rękach największych potęg.

My, starzy idealisci francuscy, pochylamy się w smutku, kiedy Polska płacze. W tej chwili — pisze Herriot — słyszę ze skupieniem bijące dzwony na Wawelu i w przerwie tych dźwięków jęcza nie zbanalizowane dźwięki marsza żałobnego, lecz zbolala skarga Trzeciej Etiudy Chopina, tego hymnu dla Ojczyzny — na przemian spokojnego — lub znowu — pełnego bólu.

Wizyta finlandzkiego ministra spraw zagranicznych

Stosownie do ustalonego dawniej programu przybył do Warszawy finlandzki minister spraw zagranicznych p. Antoni Hackzell. Wizyta ta, dawno zapowiadana i przewidywana, zbiegła się w Warszawie z tragicznymi dniami żałoby narodowej. Min. Hackzell weźmie też udział w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego.

Spółczesność polskie, zapatrzone w tę dostojną trumnę i całkowicie zaprzątęte uroczystościami po grzebowni, napewno nie darzy obecnie tej wizyty tą uwagą, jaka się jej najsluszniej należy — jest to bowiem wizyta doniosła, stanowiąca w bilansie naszej polityki zagranicznej pozycję ważną i dodatnią.

Polska jest krajem nadbałtyckim i od zarania swej niepodległości nie wyrzekała się nigdy polityki nadbałtyckiej. Wiadomo, jak wielkie trudności nastreczała właśnie ten kierunek naszej polityki. Nieuprządkowane stosunki z Litwą, penetracja najróżniejszych wpływów politycznych na teren nadbałtycki, wzajemna nieufność do siebie różnych państw bałtyckich — wszystko to razem stwarzało i stwarza warunki bardzo niepomyślne dla rozwoju i pogłębienia naszych stosunków z różnymi Bałtami. W tych warunkach wizyta finlandzkiego ministra spraw zagranicznych

nabiera specjalnej wagi i specjalnego znaczenia.

Oczywiście nie chcemy w związku z tą wizytą wyciągać żadnych przedczesnych wniosków, ani komentować jej w jakiś specjalnie „interesujący” sposób. Polityka zagraniczna Finlandji, niewątpliwie najbardziej samodzielną ze wszystkich państw nadbałtyckich, nacechowana była zawsze jaknajwiększą ostrożnością i nawet nieufnością do wszystkiego — z wyjątkiem Szwecji — co leży poza jej granicami. Z tego też powodu w całym szeregu różnych zagadnień międzynarodowych współpracująca z Finlandją napotykała nieraz bardzo poważne trudności. Przez długi czas w Genewie i gdzieindziej przedstawiciele Polski i Finlandji z największym tylko wysiłkiem odnajdywali wspólny język porozumienia — z pewnością daleko trudniej niż z przedstawicielami Łotwy i zaprzyjaźnionej z nami Estonji. Mamy nadzieję, iż podczas tej pierwszej w Warszawie wizyty ministra spraw zagranicznych Finlandji łatwiej niż dotychczas znajdzie się wspólna i dla obu stron dostępna płaszczyzna porozumienia, na której i z której będzie można wyjaśnić niejedne zawily problem polityczny, niejedne skomplikowane zagadnienie gospodarcze czy kulturalne.

Wizyta min. Hackzella nie jest zresztą odosobnionym momentem na widnokręgu międzynarodowym. Nie trzeba przecież przypominać o tem wyraźnym ożywieniu w stosunkach Polski z państwami bałtyckimi, które dało się ostatnio zauważyć, a którego zewnętrznym wyrazem była choćby wizyta min. Becka na Łotwie i w Estonji. Opinia polska, w której naogół świadomość związku Polski z Bałtykiem i na jego brzegach siedzącymi ludami jest niesłychanie silna — do wszystkich tych momentów musi odnieść się pozytywnie.

N.

Popołudniowym pociągiem o godz. 17.50 przyjechał wczoraj do Warszawy minister spraw zagranicznych Finlandji p. A. Hackzell w towarzystwie swej małżonki oraz szefa biura fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Wahenvuori.

Na powitanie p. Hackzella i jego małżonki przybyli na dworzec minister spraw zagranicznych p. Józef Beck w towarzystwie swej małżonki, dyrektor gabinetu ministra p. M. Lubieński, poseł R. P. w Helsingforsie p. Charwat z małżonką, radca M. S. Z. p. Chodacki, p. Friedrich, sekretarz ministra spraw zagranicznych, poseł fiński w Warszawie p. minister Idman oraz fiński attache wojskowy p. K. Sloor z małżonką.

Laval wyjechał z Moskwy do Warszawy

Komunikat o przebiegu rozmów moskiewskich

MOSKWA. — Wczoraj dnia 15 bież. mies. minister Laval odjechał do Polski, gdzie będzie reprezentował rząd francuski na uroczystościach żałobnych. Min. Laval odprawiali wyżsi urzędnicy komisariatu spraw zagranicznych z kom. Litwinowem na czele, reprezentanci władz, wojska, społeczeństwa i prasy oraz amb. R. P. w Moskwie Łukasiewicz.

PARYŻ. — W artykule na temat rozmów moskiewskich „Oeuvre” przypomina wizytę min. Lavalu u Papieża i zaznacza, że, jeżeli się weźmie pod uwagę ten fakt, to można także zadać pytanie, czy w czasie rozmów w Moskwie nie była poruszona sprawa stosunków z Watykanem. Jest to jednak tylko przypuszczenie — zauważa dziennik — gdyż dotychczas nie pewnego wiadomo jeszcze w tej kwestji.

PARYŻ. — Rozmowy min. Lavalu z kierownikami polityki sowieckiej — jak zapewnia „Le Petit Parisien” — miały na celu zbadanie możliwości praktycznego zastosowania paktu francusko - sowieckiego. Niewątpliwie była również omawiana kwestja antymilitarystycznej propagandy komunistycznej we Francji.

MOSKWA. — O rozmowach min. Lavalu w Moskwie wydano następujący komunikat:

„Panowie Stalin, Mołotow, Litwinow i Laval wyrazili swe zadowolenie z układu, podpisanego w Paryżu 2 maja b. r., który stworzył zobowiązania wzajemnej pomocy pomiędzy Z.S.R.R. a Francją i który ustala ich interpretację. Podczas rozmów w Moskwie w dniach 13, 14 i 15 maja przedstawiciele Z.S.R.R. i Francji mogli stwierdzić istnienie ducha przyjaznego zaufania, stworzonego pomiędzy nimi przez ten układ, którego szczęśliwy wpływ dał się odczuć podczas roztrząsania wszelkich kwestyj o charakterze francusko-sowieckim lub europejskim będących przedmiotem zainteresowania i współpracy obu rządów. Przystąpili oni do ich rozważania z największą otwartością i mogli sobie w ten sposób zapewnić, że ich cały wysiłek we wszystkich przedsięwzięciach dyplomatycznych dążył wyraźnie do tego samego istotnego celu utrzymania pokoju i organizacji zbiorowego bezpieczeństwa.

Byli oni całkowicie zgodni, by uznać w obecnym stanie sytuacji międzynarodowej zobowiązania, które narzucają się państwom szczerze przywiązanym do utrzymania pokoju i które wyraźnie zmanifestowały tę wolę pokojową przez udział we wszelkiem poszukiwaniu wzajemnych gwarancji. Cięża na nich przede wszystkim obowiązków w tymże interesie zachowania pokoju, by w nim nie pozwolili osłabić środków ich obrony narodowej. Pod tym względem p. Stalin rozumie i całkowicie aprobuje politykę obrony międzynarodowej, realizowaną przez Francję by utrzymać jej siłę zbrojną

na wysokości jej bezpieczeństwa.

Z drugiej strony przedstawiciele sowieccy i francuscy potwierdzili swą decyzję niezaniechania niczego w kontynuowaniu dalszej współpracy, by spowodować z pomocą wszystkich rządów, solidaryzujących się z polityką pokojową, wzrost polepszenia warunków politycznych, które jedynie mogą przywrócić zaufanie pomiędzy narodami, niezbędne dla rozwoju interesów materialnych i moralnych zbiorowości europejskiej. Uznano mianowicie, że zawarcie paktu wzajemnej pomocy pomiędzy Z.S.R.R. a Francją w niczem nie zmniejsza zainteresowania w kierunku bezzwłocznego kontynuowania realizacji paktu regionalnego w Europie wschodniej, który jednoczyliby umawiające się strony, poprzednio wzięte pod uwagę na podstawie zobowiązań nieagresyjnej, konsultacji i niepomagania napastnikowi. Oba rządy będą kontynuowały zjednoczenie wysiłków, by zastosować w tym celu najwłaściwszą procedurę dyplomatyczną.

Stwierdzając publicznie swe wspólne intencje, reprezentanci Francji i Z.S.R.R. posiadają świadomość, iż stwierdzili wiernie przywiązanie do konstruktywnego dzieła, które, będąc dalekie od wykluczenia jakiegokolwiek współdziałania, może być w pełni zrealizowane jedynie w szczerzej i swobodnej współpracy wszystkich państw zainteresowanych.

Reichstag zwołany na 21 maja

BERLIN. — Zapowiedziane od dawna zwołanie Reichstagu zostało dziś w południe urzędowo ogłoszone na dzień 21-go maja, godz. 20.

Jako jedyny punkt porządku dziennego figuruje: „Wysłuchanie deklaracji rządu Rzeszy”.

Według informacji zaczerpniętych przez przedstawiciela P.A.T. z najbardziej miarodajnego źródła niemieckiego, deklarację tę złoży kanclerz Hitler.

Nie ulega wątpliwości, że w exposé swoim wyuszyczy kanclerz następujące punkty: 1) przyczyny, jakie spowodowały krok rządu Rzeszy z dn. 16 marca b. r., 2) stanowisko Niemiec zajęte po dn. 16-go marca, w czasie rozmów z Simonem i Edenem, 3) stanowisko rządu Rzeszy wobec uchwał powziętych w Stresie i Genewie.

Według krążących pogłosek, exposé kanclerza ma być ujęte krótko i bardzo treściwie.

Rozbudowa lotnictwa angielskiego

LONDYN. — Jak donosi „Daily Telegraph” rząd brytyjski przedstawił ma Izbie Gmin projekt rozbudowy lotnictwa, w myśl którego do kwietnia 1937 r. liczba samolotów, stacjonowanych w metropolji, wynosić będzie 1500. Specjalna uwaga zwrócona będzie na lotnictwo morskie. Ogólna liczba samolotów pierwszej linii w całym imperjum przekroczy 2.000. Obecnie wynosi ona 1.020.

Ćwiczenia biernej obrony w Paryżu

PARYŻ. — Ubiegłej nocy odbyły się w Paryżu ćwiczenia biernej obrony. Na lewym brzegu Sekwany światła zostały pogaszone, cały ruch został wstrzymany, krążyły tylko samochody policyjne i karetki sanitarne z reflektorami, zastąpionymi niebieskimi woalami. Ćwiczenia odbyły się ściśle według programu bez żadnych incydentów.

Nagle zatrzymanie samochodów na trasie Ostja—Rzym

LONDYN. — Korespondent rzymski „Daily Mail” donosi, że w Boccea Marconi przeprowadził próby nagłego zatrzymywania, bez widocznych przyczyn, samochodów na przeciąg pół godziny. W ten sposób zatrzymane zostały samochody na drodze z Ostji do Rzymu. Doświadczonemu tym przyglądał się Mussolini, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny oraz liczni inżynierowie wojskowi.

Neutralność Ameryki

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt odbył z kilku senatorami rozmowę na temat neutralności. Stan. Zjednoczonych, wypowiadając się w zasadzie za polityką neutralności. Departamenty stanu, marynarki i wojny radzą wielką ostrożność w kwestji ewentualnego ustawodawstwa, zakazującego stosunków handlowych i finansowych z państwami, prowadzącymi wojnę. Departamenty te są zdania, iż przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji byłoby rzeczą wskazaną zająć się na rozwój sytuacji międzynarodowej.

Akty terrorystyczne w Sowieciech

MOSKWA. — Z prowincji donoszą o nowych aktach terrorystycznych. W miejscowości Bratkowo na Białorusi nieznanymi sprawcami zamordowali wystrzałem z za okna młodego lekarza, który zwalczal elementy „kulackie”. Również w okręgu Iwanowskim nieznanymi sprawcami zamordowali korespondenta wiejskiego.

Zgon Magnusa Hirschfelda

NICEA. — Zmarł tu w 60-tym roku życia znany uczyony Magnus Hirschfeld.

Największy ból Narodu Polskiego

„Brama przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieje. Świadczy o prawdzie, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości”. Z przemówienia Józefa Piłsudskiego na Wawelu przed trumną Juliusza Słowackiego.

Zaległa wśród nas przejmująca cisza... Cisza żalu, lecz i wielkiej powagi i godności. Cisza, na którą zdobywa się tylko największy ból, gdy już nie znajduje ujścia w łzach i zawodzeniach, gdy targa wnętrznościami, uciska serce, tłoczy się w mózgu — ale swe doznania bolesne przeżywa w największym skupieniu, w majestacie powagi.

Ogrom straty, jaką ponosi Polska i ogrom Człowieka, który odszedł w zaświaty — złączyły się w naszym wewnętrznym odczuwaniu tak silnie, że zabrakło nam tchu w piersi, by głośno zawodzić, że powstrzymane zostały łzy, by spływały z naszych oczu.

Największa postać, którą znał tysiąclecie Polski, zamknęła oczy na wieki. Z pomniki dziejów naszych wyłaniają się postacie wielkie. Historia nasza mówi o czynach i sławie wielkich królów, mężów i wodzów. Znają dzieje stulecia niewoli nazwiska, opromienione aureolą. Zyliliśmy w mrokach zaborów wspomnieniami o wielkości i pięknie Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta. Ale zawsze z temi symbolicznymi postaciami, towarzyszącymi pokoleniom w ich drodze poprzez wiek niewoli, łączyła się w nas świadomość smutku i żałoby... Walczyli o Wolność i Niepodległość u schyłku bytu niepodległej Polski, walczyli potem, gdy ziemi polskie były skute obręczą ucisku — ale kajdan nie zdolali rozkuć... spalali się na popiół na ołtarzu idei...

Wielkość Józefa Piłsudskiego widzieliśmy my żywi, widzieliśmy w tem, że Jego życie i Jego czyn stworzył nam to wszystko, czem teraz oddychamy, czem żyjemy. W Jego sercu i duszy ogniskowało się to wszystko, co przeżywa Naród i Państwo. On był prapoczątkiem i On spełnieniem tego, o czem napróżno marzyli dziadowie, o co modlili się nasi Wieszczowie, za czem tęskniły dusze, spowite w mrokach niewoli.

I dziś, gdy to, co w Nim było ziemskie, mamy oddać ziemi polskiej — czyż jest w Polsce człowiek, któryby sobie nie uświadamiał Wielkości? Czyż trzeba ci, obywatelu Polski, od

Olzy po Dzwinę, od Karpat po Bałtyk, tłumaczyć Jego zasługi? Czy sięgać do reminiscencji historycznych, odtwarzać bieg jego życia, podkreślać nieudolnym słowem, co wniosło to życie w byt i przyszłość Polski?

Jeśli zapytasz, obywatelu, swego własnego serca i sumienia, czyż nie powie ci ono — bez względu na to, do jakiej warstwy społecznej należysz, jaki zawód uprawiasz, jakie przekonanie wyznajesz — toś stracił z chwilą, gdy na wieki zamknął oczy Józef Piłsudski... I w swem sumieniu i swem sercu znajdziesz drogowskaz w chwili, gdy spojrzysz na czarną krepą obwieszoną flagi narodowe.

Zycie idzie naprzód. Kornie schylisz czoło i hold złożysz pamięci Odnowiciela Państwa i Ojca Narodu, a zarazem w głębi duszy złożysz ślubowanie:

Każdy z nas z osobna w Narodzie i wszyscy razem iść będziemy w przyszłość, każdy nasz krok znacząc szlakiem tych ideałów, dla których żył i walczył, cierpiał i radował się Józef Piłsudski.

Każdy z nas z osobna i wszyscy razem będziemy strażnikami tego skarbu, który z mroków niewoli dobył Józef Piłsudski — strażnikami znicza, który rozpałił Wskrzesiciel Wolności. Strażnikami nocy i godności Państwa nazwaną i i nawewnątrz granic.

— „Prawa śmierci i prawa życia — przekazał nam Józef Piłsudski jakby swój testament, gdy stanął nad doczesnymi szczątkami wielkiego twórcy „Króla Ducha”, zastanowił się nad życiem i śmiercią — są bezwzględne i bezlitosne. Żyło ludzi mnóstwo i wszyscy pomarli. Pokolenia za pokoleniami, żyjące codziennym życiem, zwykłym lub niezwykłym, do wieczności przechodzą, pozostawiając po sobie jeno ogólne wspomnienie. Wspomnienia, gdzie imion niema i niema nazwisk. A jednak prawda życia ludzkiego daje nam i inne zjawiska. Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami”.

Żyć i obcować między nami będzie i przez pokolenia cała idea, którą ucieleśnia żywot Józefa Piłsudskiego. Slubujemy, że idea ta w naszej duszy i naszym sercu płonąć będzie tym samym żarem, który w pokolenie, zrodzone u schyłku niewoli, tchnął — ON.

Powołanie Obywatelskiego Komitetu ŻAŁOBY NARODOWEJ

w Piotrkowie

Z inicjatywy p. Starosty Strzezińskiego odbyło się wczoraj w sali Rady Miejskiej w Piotrkowie bardzo liczne zebranie obywatelskie, na którym przewodniczył prezes Zw. Leg. dyr. Jan Drozd-Giermyski. W prezydium zasiadali: prezydent m. Piotrkowa Fiszler i prezes Sądu Okr. p. Henryk Angiewicz, sekretarzem mec. Owczarek. Po zreferowaniu przez Starostę p. Strzezińskiego celu zebrania, wyłoniono Komitet Obywatelski Żałoby Narodowej, w skład którego weszli wszyscy obecni. W skład ścisłego Komitetu Wykonawczego wybrano jako przewodniczącego p. Starostę Strzezińskiego, zast. przew. dyr. Drozd-Giermyskiego oraz insp. Muchę, prezesa Angiewicza, prez. Fiszera, dr. Elsenberga i mec. Owczarka jako członków.

Postanowiono wysłać delegację i poczty sztandarowe na

pogrzeb Marszałka Piłsudskiego do Krakowa, oraz zamiast wieńców złożyć pewną kwotę na kopiec w Krakowie. Po uzgodnieniu z ks. Dziekanem uchwalono zorganizować uroczyste nabożeństwa żałobne w piątek 17 b. m. o godz. 10 ej oraz w dniu pogrzebu.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Fiszera żałobne posiedzenie Rady Miejskiej m. Piotrkowa. Stawili się wszyscy radni i członkowie zarządu miasta. Żałobnego przemówienia wysłuchali obecni stojąc składając hold Pamięci Wielkiego Marszałka Polski.

Poszukuje dobrego fortepianu do wynajęcia na okres letni. Zgłoszenia z podaniem warunków do Redakcji Dziennika Piotrkowskiego ul. Słowackiego 18, tel. 10-21.

KOLEDZY

Nasz Ukochany Komendant Marszałek Józef Piłsudski nie żyje.

Stało się to, co od wielu już lat było niepokojem duszy każdego z nas i wyrazem troski, co wryzała się w serca.

Bo myśmy z Wodzem Naszym zespolili najpiękniejsze lata naszego młodego życia. Oddaliśmy Mu nasze serca i siły, aby wsparty o wiernych żołnierzy wśród walki i burzy umacniał zręby Niepodległej Wielkiej Ojczyzny.

Dziś Komendant utrudzony odszedł, zostawiając nas najwinniejszych towarzyszy broni w bólu serdecznym.

Stając u trumny najdroższych nam zwłok składamy Komendantowi w najgłębszym oddaniu żołnierski hold.

Zarząd Główny Związku Legionistów Polskich

Sprawozdanie Zarządu

Stow. Kupców Polskich w Warszawie Oddział w Piotrkowie Tryb. z działalności za rok 1934/35.

Również podaliśmy kilkudziesięciu kandydatów na biegłych możliwie uwzględniając wszystkie branże i naszych kandydatów Izba Przem.-Handlowa poparła na terenie Izby Skarbowej i w większości zostali przez Izbę zaakceptowani.

Zarząd interwenjował na terenie Oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych w sprawie udzielania kredytów dla polskiego kupiectwa i sprawa ta została o tyle pomyślnie załatwiona, że kilku członków naszego Stowarzyszenia otrzymało kredyt i z niego korzysta a sądzimy, że w przyszłości będzie mogło korzystać w tym Banku kupiectwo z kredytów w większym zakresie.

Interwenjowaliśmy w sprawie godzin wykładów na kursach wieczorowych do kształcących dla uczeni, które to godziny dla handlu nie są dogodnie, ponieważ wykłady rozpoczynają się o godz. 5-ej po południu, lecz niestety, nie mogliśmy osiągnąć zmiany godzin, ze względu, że Kuratorjum z góry określiło godziny. Pisaliśmy również w tej sprawie do Centrali naszego Stowarzyszenia i do Izby Przemysłowo-Handlowej.

Zwracaliśmy się do miejscowego Komitetu dla bezrobotnych o niekierowanie bezrobotnych z talonami na zakup żywności li tylko do jednego Stowarzyszenia lecz pozostawienie bezrobotnemu wolnej ręki przy zwracaniu się z talonem, gdzie będzie uważał, gdzie mu jest dogodniej. Na co otrzymaliśmy odpowiedź, że w tej sprawie miejscowy Komitet nic nie może poradzić, ponieważ ma takie zarządzenie Wojewódzkiego Komitetu. Z tą sprawą zwróciliśmy się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i do naszej Centrali.

Interwenjowaliśmy w sprawie handlu domokrajnego i ulicznego z częściowym pozytywnym rezultatem.

W sprawie rejestracji uczni
Przeprowadzamy za naszym pośrednictwem rejestrację uczni w Izbie Przem. Handl. w myśl wymogów nowych przepisów o rejestracji i zarazem w swoim czasie prosiliśmy Izbę P.-H. o przesunięcie terminu rejestracji.

W sprawie kasyna podoficerskiego
Interwenjowaliśmy na terenie tutej. pułku i pozatem w tej sprawie była delegacja u p. Pułkownika, aby kasyno obsługiwało tylko członków kasyna. Otrzymałszy odpowiedź, że kasyno służy li tylko dla członków i gości, którzy mają karty wstępu.

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Z wyborów ogólnych wszedł do Izby dotychczasowy Radca Izby, który piastował ten mandat i w poprzedniej kadencji, prezes Zarządu p. Antoni Uniszewski.

Pozatem kilkakrotnie intewenjowaliśmy pisemnie i osobiście na terenie Łodzi i w Centrali w Warszawie o przydzielenie nam mandatu jeszcze jednego od Zrzeszeń. Starania nasze odniosły skutek i na zebraniu ogólnem, gdzie byli delegaci ze wszystkich Oddziałów naszego Stowarzyszenia z całej Polski został wybrany p. Romuald Malangiewicz.

W skład Komisji Sanitarnej, ze względu na interwencję naszą, wszedł Kierownik biura p. Juszkiewicz.

Rejestracja w Sądzie
Mając na względzie przepisy nowego Kodeksu Handlowego, który wymaga ze kupiec rejestrowy jest zobowiązany do składania corocznie bilansów, inwentarza i rachunku strat i zysków, biorąc pod uwagę, że cały szereg drobnych kupców nie prowadzi i nie jest w stanie prowadzić ksiąg handlowych, prosiliśmy o niestosowanie kar wobec drobnych kupców, którzy nie złożyli ksiąg i nie wypiszą się z rejestru. Opłaty za wypisanie się z rejestru są wysokie i w tej sprawie odnieśliśmy się do Izby Przem.-Handl. o zmniejszenie tych opłat. Pozatem biuro nasze pomagało i informowało chcącym się wykreślić z rejestru. Kilkakrotnie podawaliśmy również w prasie w tej sprawie komunikaty.

W sprawie scalenia podatku obrotowego
Zarząd w sprawie scalenia podatku obrotowego zawsze zajmował stanowisko przychylnie i wypowiadał się w odpowiedziach swoich na nadsyłanie ankiety ze strony Izby Przem.-Handl. za scaleniem, wychodząc z założenia, że dla handlu jest korzystniejsz, o ile jaknajwięcej artykułów będzie objętych scaleniem. (D. c. n.)

Cement GRODZIEC

wagonowo i ze składu

PAPĘ dachową, SMOŁĘ,

ZELAZO,

TREGRY,

BLACHĘ

cynkową i ocynkowaną poleca skład żelaza:

ANTONI UNISZEWSKI

PIOTRKÓW, Rynek Tryb. 7, Tel. 10-02.

Związek Rezerw. w dniach żałoby

Zarząd Główny Związku Rezerwistów na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 13-tym b.m. uchwalił zarządzić na przeciąg 6 tygodni żałobę dla członków Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów, wystosowując równocześnie apel żałobny.

(ISKRA)

Nadzwyczajne

Zebanie Zw. Legionistów Polskich

Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich w Piotrkowie-Tryb., zwołuje na dzień 16 maja b. r. (czwartek) o godz. 19-iej Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału. Zebranie będzie poświęcone ku czci ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zebranie odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Piłsudskiego 52. Stawiennictwo obowiąz-

KRADZIEŻ OBRAZÓW

Na posterunku P. P. w Sulejowie złożył zameldowanie Bartoszczyk Józef, mieszkaniec Sulejowa, że na jego szkodę z komórki zapomocą dobrego klucza, skradziono 8 sztuk obrazów wartości 160 zł. O kradzież tę podejrzewa Gorzenia Jana, zam. w Sulejowie.

Fortepian KRZYŻOWY czarny krótki, firmy Petersburskiej w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Słowackiego 88 m. 8 w Piotrkowie.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: ul. Słowackiego 88 m. 8 w Piotrkowie.

Domek do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, weranda, ogródek ul. Słowackiego 26.

Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich w Piotrkowie Tryb.

Tani miesiąc w „ZENITHCIE“

w firmie „ZENITH“ Piotrków, ul. Sieradzka 2

Zegarki, okulary obrączki ślubne Eleganckie pierścionki, biżuterja Nakrycia stołowe i platerja Instrumenty muz. pafefony i płyty Taniej od 15 do 40% ceny stałe Hallol — — — Hallol

Reparacje w zakresie powyższym wykonuje się starannie i solidnie.

Korzystajcie z okazji

Najnowsza powieść „Przekleństwo Złotego Cielca“ do nabycia po 20 gr. za zeszyt w Redakcji DZIENNIKA PIOTRKOWSKIEGO ul. Słowackiego 18.

Żałoba w sporcie

WRĘCZENIE WIELKIEJ HONOROWEJ NAGRODY SPORTOWEJ ODŁOŻONE

Wręczenie Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego Jadwige Wajsołównie, które miało nastąpić dn. 26 b. m. na Stadionie Wojska Polskiego, zostało odwołane. Nowy termin wyznaczy dyrektor Państwowego Urzędu W. F.

ODWOŁANIE PRZYSIĘGI OLIMPIJSKIEJ

Płk. Głabisz, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, odwołał wyznaczoną na 26 maja przysięgę olimpijską. Zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego wyznaczy w najbliższym czasie nowy termin przysięgi.

ŻAŁOBA U KOLARZY

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów odbył specjalne posiedzenie, poświęcone uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Po uczczeniu pamięci przez powstanie i jednominutową ciszę, Zarząd wysłał depeszę do P.U.W.F. treści następującej:

Z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Twórcy Polski Niepodległej i tężyzny fizycznej naszego narodu, łączymy się w nieutulonym żalu z całym społeczeństwem i sportem polskim, składając hołd Jego ceniom.

OGÓLNO - POLSKA WYCIECZKA KOLARSKA DO GROBU MARSZAŁKA

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów zwrócił się do Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich z propozycją zorganizowania ogólnopolskiej wycieczki kolarskiej do grobu Marszałka Piłsudskiego i ufundowania wspólnym sumptem wieńca.

Stan pogody w Polsce

TEMPERATURY WCZORAJSZE

Temperatura o godz. 7-ej rano wynosiła od 1 st. w wileńskim i na Czarnohorze do 10 st. na Polesiu.

POGODA NA DZIŚ

Po przejściowym wzroście zachmurzenia i przelotnych deszczach, głównie w dzielnicach północnych i zachodnich, dość pogodnie. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

M. CONSTANTIN WEYER

UŚMIECH WŚRÓD ZAWIEI

Ragnar spojrziała na mnie.

— Zapewne... — odparłem. — To zupełnie prawdopodobne, że jest bardzo porządnym człowiekiem. Nie znam go tak dobrze, abym mógł temu zaprzeczyć.

— Job Lewis ma pewną myśl.

— Jakaż to myśl? — zapytał Spenlow.

— Mówił mi o stworzeniu komite tu bezpieczeństwa. Wiecie przecież, że ten konstabl, mianowany przez Raego, nic nie robi. Czemuż nie mie libyśmy stworzyć sobie własnej policji... Mówił mi o tym dziś Lewis i ta myśl wydaje mi się zupełnie słuszną. Oczywiście, że musielibyśmy bardzo przebierać. Proponował mi, abym został przewodniczącym komitetu. Mówił mi, że ma przyjaciół, na których może liczyć... Wprowadzimy prawo lynchu.

Spenlow gwizdnął.

— Co pan na to, Spenlow?

— Gdybym był na pana miejscu, liczyłbym się z tem, że prawo lynchu nie jest w Kanadzie dozwolone.

— Tak mało tu jesteśmy w Kanadzie...

Ku wielkiemu zdziwieniu Spenlowa, wtrąciłem się do ich rozmowy.

Pałac z bajki na falach oceanu

Największy i najpiękniejszy statek wyruszy wkrótce w swoją pierwszą podróż

Już wkrótce, dnia 29 maja wspaniały port w Hawrze — ten port, który jest sam w sobie niemal miastem całem, w którym niepodobna się prawie zorientować bez przewodnika — będzie terenem uroczystości, odawna oczekiwanej i przygotowywanej. Z „quai“ transatlantyków wypłynie tego dnia w pierwszą swoją podróż przez ocean „Normandja“ — najnowszy, najpiękniejszy i największy ze wszystkich pasażerskich statków świata.

Już od szeregu miesięcy przygotowują na jej przybycie specjalne instalacje, od szesnastu laty na zanim na. Fr. wydało kreślenie rakteru, bowiem morski rą dot. bądź V. Przelat pr. rów, 25 botnik. dla och. pieczeń. o które part“ i brze si.

Cały budowę „Normandie“, jest niepalny, — materiały palne zostały drogą różnych procesów chemicznych uodpornione. Automatem przyrządy, sygnalizujące niernormalny wzrost temperatury, znajdują się wszędzie. Można każdej chwili podzielić statek na niewielkie, hermetycznie zamknięte komory, najściślej izolowane azbestowymi płytami, można przeciąć dostęp powietrza do każdej z nich, przerwać prąd elektryczny. Mało tego! Na statku jest oficer, którego jedyną funkcją to — bronić statku przed pożarem; ma on do pomocy całą ekipę specjalnie w tym kierunku wyszkolonych ludzi i najnowsze, najdoskonalsze przyrządy ratownicze.

Przed wodą — czyli przed możli-

wością zatonięcia — broni „Normandję“ przedewszystkiem sam jej rozmiar. Może się ona przeciwstawić każdej burzy, każdemu huraganowi. Poza tem są, oczywiście, wszystkie konstrukcje dla natychmiastowego zatrzymania wody, któreby się wdarła do jakiegokolwiek części statku.

To kwesje bezpieczeństwa podróży. A teraz ich wygodę. Pod tym względem również osiągnięto rekord. Niedarmo przecie „Normandja“ chce rywalizować z wszystkimi najwspanialszymi statkami, chce

ny... Prawdziwy pałac z bajki na falach oceanu.

I, oczywiście, rozmiary, imponujące rozmiary tego statku o długości 313,75 metra! Francuzom służy specjalnie o to, aby przewyższyć „Queen Mary“, którą jednocześnie budują Anglicy. „Normandja“ przewyższa ją w długości o 3 metry, w wadze o kilkadziesiąt ton. Niewiele — ale zawsze...

A jak będzie z szybkością? Jeszcze niewiadomo. Ale może i pod tym względem uda się osiągnąć rekord. Coś przebakują o 56 kilometrach na godzinę, czyli 2 kilometry więcej, „Bremen“, dotychczas najszybszy z pasażerskich statków. W tarazie „Normandja“ zdobyłaby tak pożądaną „błękitną wstęgę“ — symbol zwycięstwa w tym zakresie.

Przebiegi 20 klm.

Przebiegi w Berlinie

Przebiegi. Pierwszą rozmowę, w której rozmawiający ze sobą i oddzielnie od siebie dwudziestokilometrowo przestrzenią widzieli się zupełnie od siebie, sfilmowano. Film ten wyemitowany jest obecnie na wszystkich ekranach niemieckich, przyznawając napisy, komentując otwarcie pierwszej dalekosiężnej stacji telewizyjnej pełne są wyrazów dumy, że otwarta ona została właśnie w Berlinie, który w ten sposób raz jeszcze zadokumentował mi przed światem, że w dziedzinie wynalazków i ulepszeń technicznych stoi na jednym z pierwszych miejsc.

Obecnie zainstalowano jednak również w Berlinie drugi telefoniczny aparat telewizyjny o znacznie większym zasięgu. Dziś można już mówić z osobami odległymi od przedmieść Berlina o dwadzieścia kilometrów i można te osoby widzieć.

Otwarcie tej nowej rozmównicy odbyło się w Berlinie ogromnie uroczysto. W tym celu przyjeżdżali z zagranicy liczni goście. Wśród nich byli również przedstawiciele polskiej prasy i sportu. W czasie uroczystości odbył się również koncert. W programie występowały zespoły artystyczne z całej Niemcy. Wspaniałe było również widowisko, które odbyło się w czasie koncertu. W programie występowały zespoły artystyczne z całej Niemcy. Wspaniałe było również widowisko, które odbyło się w czasie koncertu.



Nie dość zachwycać się lotnictwem, trzeba z niego korzystać. Podróżujcie, wysyłając listy i towary samolotami! Pełne bezpieczeństwo — tanie ceny.

Brykieta gazowo-toksyczna
„BRYTOX“
używana w Państw. Zakł. Higjenu
Tępi pluskowy i inne robactwo oraz bakterje.
Mieszkania dezynfekuje własna kolumna
Tel. 9-00-19
Sprzedaż w lepszych składach apt. 255

Ze Związku Producentów Filmów Krótkometrażowych

W dniu 11 b.m. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Związku Producentów Filmów Krótkometrażowych. Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne i wybory do władz. Do Zarządu powołano: pp. Józefa Handta, Ireneusza Platera, Ryszarda Biske, Edmunda Byczyńskiego, Karola Szołowskiego, Adama F. Augustynowicza, Teresę Hr. Łubińską. Do Komisji Rewizyjnej: pp. Jerzego Maliniaka, Marjana Kurleto, Stanisława Wohla, i jako zastępców pp. Henryka Vlassaka i Romana Pawlikiewicza. Do Sądu Koleżeńskiego: p. Wincentego Tenenbauma, Maksymiljana Emmera, Witolda Bredschneidera i jako zastępców pp. Stefana Temersona i Jerzego Zarzyckiego. W dwa dni później Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes: p. Józef Handt. Vice prezes: p. Ireneusz Plater-Zyberk. Vice prezes: p. Ryszard Biske, Skarbnik: p. Edmund Byczyński, Członek Zarządu: p. Karol Szołowski, Członek Zarządu: p. Adam F. Augustynowicz, Sekretarz: p. Teresa Hr. Łubińska.

Ogłoszenia drobne

AAA) MEBLE tapczany higieniczne, nowe nowoczesne zł. 50. Szafa z lustrem 115 zł. Kredens 145 zł. Krzesła wyściełane 15 zł. Sypialnie, stołowe, gabinety. Skład fabryczny ZELAZNA, róg Chłodnej. 75a 53

AA) MEBLE solidne, całe kompletne, polecamy najtaniej ŚWIĘTOKRZYŻSKA dwa, róg NOWEGO ŚWIATU. Protowanie, wiorkowanie, cyklinowanie, mycie azyb. Pluskowy tępi gazami fachowo, tania, gwarancja, telefon 628-92, ul. Browarna 8, m. 19, Władysław Zelazka. 266

Mebel solidne gotowe i na zamówienie poleca: EUGENJUSZ BRYCHT, 8-to-Krzyska 6. 379

UWAGA! Nie oddawajcie robót remontowo - budowlanych niefachowcom. Solidne, tanie wykonanie. Telefoniować 11-91-19. Plany — Projekty. 582

PRENUMERATA miesięczna Dziennika Piotrkowskiego wynosi złotych 2.50 z dostawą zł. 3, kwartalna złotych 7, z przesyłką 8 zł. CENY OGŁOSZEN: 1-sza strona 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr., w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz.

Wydawca i Redaktor Bronisław Kairy. „Drukarnia Krajowa” Pracowników Drukarskich, Piotrków Sienkiewicza 1.